

KLIMATY

ŚW. ANNY

Nr 785/ 17 marca 2024 ISSN 2080-0010

V Niedziela Wielkiego Postu



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Jr 31, 31-34

Czytanie z Księgi proroka Jeremiasza: Pan mówi: Pan mówi: «Oto nadchodzą dni, kiedy zawrę z domem Izraela i z domem Judy nowe przymierze. Nie takie jak przymierze, które zawarłem z ich przodkami, kiedy ująłem ich za rękę, by wyprowadzić z ziemi egipskiej. To moje przymierze złamali, mimo że byłem ich władcą, mówi Pan. Lecz takie będzie przymierze, jakie zawrę z domem Izraela po tych dniach, mówi Pan: Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercach. Będę im Bogiem, oni zaś będą Mi ludem. I nie będą się musieli wzajemnie pouczać, mówiąc jeden do drugiego: Poznajcie Pana! Wszyscy bowiem od najmniejszego do największego poznają Mnie, mówi Pan, ponieważ odpuszczę im występki, a o grzechach ich nie będę już wspominał».

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSYJNY

Ps 51 (50), 3-4. 12-13. 14-15

Stwórz, o mój Boże, we mnie serce czyste

Zmiłuj się nade mną, Boże, w łaskawości swojej, *
w ogromie swej litości zgładź moją nieprawość.
Obmyj mnie zupełnie z mojej winy *
i oczyść mnie z grzechu mojego.

Stwórz, Boże, we mnie serce czyste *
i odnow we mnie moc ducha.
Nie odrzucaj mnie od swego oblicza *
i nie odbieraj mi świętego ducha swego.

Przywróć mi radość Twojego zbawienia *
i wzmocnij mnie duchem ofiarnym.
Będę nieprawych nauczał dróg Twoich *
i wrócę do Ciebie grzesznicy.

Serdecznie zapraszamy wszystkich parafian do modlitwy w ramach "Nowenny w intencji Ojczyzny" w dniach 16-25 marca br. MODLITWA RÓŻAŃCOWA wspólnot parafialnych będzie w intencji: O obronę życia od poczęcia do naturalnej śmierci oraz w intencjach Nowenny za Ojczyznę na poszczególne dni Nowenny podanych na stronie: <https://nowenna2120.pl>.

DRUGIE CZYTANIE

Hbr 5, 7-9

Czytanie z Listu do Hebrajczyków: Bracia: Chrystus z głośnym wołaniem i płaczem, za swych dni doczesnych, zanosił gorące prośby i błagania do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości. I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają.

Oto słowo Boże

AKLAMACJA

J 12, 26a

Kto chciałby Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa.

EWANGELIA

J 12, 20-33

Słowa Ewangelii według Świętego Jana: Wśród tych, którzy przybyli, aby oddać pokłon Bogu w czasie święta, byli też niektórzy Grecy. Oni więc przystąpili do Filipa, pochodzącego z Betsaidy Galilejskiej, i prosili go, mówiąc: «Panie, chcemy ujrzeć Jezusa». Filip poszedł i powiedział Andrzejowi. Z kolei Andrzej i Filip poszli i powiedzieli Jezusowi. A Jezus dał im taką odpowiedź: «Nadeszła godzina, aby został otoczony chwałą Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli ziarno pszenicy, wpadłszy w ziemię, nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. Kto zaś chciałby Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec. Teraz dusza moja doznała lęku i cóż mam powiedzieć? Ojcze, wybaw Mnie od tej godziny. Ależ właśnie dlatego przyszedłem na tę godzinę. Ojcze, wsław imię Twoje!» Wtem rozległ się głos z nieba: «Już wsławiłem i jeszcze wsławię». Stojący tłum to usłyszał i mówił: «Zagrzmiało!» Inni mówili: «Anioł przemówił do Niego». Na to rzekł Jezus: «Głos ten rozległ się nie ze względu na Mnie, ale ze względu na was. Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie wyrzucony precz. A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie». To mówił, oznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć.

Oto Słowo Pańskie

W Klimatach:

- Święty (nie) tylko dla mężczyzn. 2
- Moje rekolekcje wielkopostne... 3
- Z Dzienniczka s. Faustyny 3
- Wieczór Uwielbienia. 4
- Galeria Dzwonnica zaprasza na wystawę malarstwa 4

Ekstremalna Droga Krzyżowa
na trasie Rososz-Wilanów.
Rozpoczęcie w piątek 22 marca br. o godz. 20.30. Mszą św. w parafii Narodzenia NMP w Rososzy.
Rejestracja na stronie www.edk.org.pl.

KOMENTARZ

Godzina Syna Człowieczego, Jego wywyższenie, paradoksalnie dokonało się na krzyżu. Nie o takiej chwale swojego Mistrza myśleli Jego najbliżsi - Apostołowie, a zwłaszcza synowie Zebedeusza, którzy pragnęli mieć szczególny udział w Jego Królestwie.

A przecież Jezus wielokrotnie tłumaczył im, że Jego Królestwo nie jest z tego świata. My również pragniemy mieć jakieś doczesne profity z przynależności do Jezusa i Jego Kościoła. Często tak bywa. Bywa również i tak, że musimy wejść na drogę wyrzeczenia, a niekiedy również cierpienia. Najważniejsze jest jednak to, abyśmy w naszym życiu szukali chwały Boga, bo tylko tak możemy zasłużyć na życie wieczne.

Ks. dr Waldemar R. Macko

19 marca – Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

Potrzebujemy nauczyciela, który ukaże nam właściwe rozumienie człowieczeństwa, męskości, bycia wiernym mężem, troskliwym ojcem. A w tym wszystkim św. Józef jest po prostu najlepszy! – mówi amerykański ksiądz Donald Calloway, z którym rozmawia Tomasz Strużanowski.

Święty (nie) tylko dla mężczyzn.

Życie Donalda Callowaya to prawdziwy rollercoaster, począwszy od trudnego dzieciństwa, naznaczonego kolejnymi nieudanymi małżeństwami jego mamy, przez okres nastoletniego buntu, wyrażanego przy pomocy narkotyków, pornografii i grzechów cielesnych, epizod pracy dla japońskiej mafii Yakuza, pobyt w ośrodku odwykowym i więzieniu, aż po niezwykle nawrócenie na katolicyzm pod wpływem książki o objawieniach w Medjugorje, wstąpienie do seminarium i przyjęcie święceń kapłańskich w 2003 r.

Tomasz Strużanowski: Ksiądz jako pierwszy poprosił papieża Franciszka o to, by ustanowił Rok św. Józefa w Kościele. Skąd ten pomysł?

Ks. Donald Calloway: Nie byłem pierwszy. Podobne prośby kierowano na piśmie już do św. Jana Pawła II i Benedykta XVI, ale nie wiadomo nawet, czy dotarły one do rąk papieża. Co do mnie natomiast, to w 2018 r. za moją namową list w tej sprawie napisał do Ojca Świętego Zgromadzenie Oblatów św. Józefa – wspólnota zakonna, z którą utrzymuję ożywione kontakty. I znowu nic się nie wydarzyło. Wobec tego rok później spróbowałem sam. Napisałem prośbę, zaprzyjaźniony ksiądz z Argentyny przetłumaczył ją na język hiszpański oraz zapewnił pomoc argentyńskiego biskupa, który właśnie przebywał w Rzymie i miał się spotkać z Franciszkiem. Tak oto 2 maja 2019 r. mój list trafił do rąk własnych Ojca Świętego.

Początkowo nie było żadnej odpowiedzi, wobec czego z prośbą o ustanowienie Roku św. Józefa zwróciłem się do biskupów wszystkich 194 diecezji w Stanach Zjednoczonych. Nie licząc przejawów ogólnego zainteresowania i przychylności, otrzymałem 12 konkretnych pozytywnych odpowiedzi. 8 grudnia 2020 r. przyszła wiadomość, że papież Franciszek ogłosił w całym Kościele Rok św. Józefa; to oznaczało, że już nie muszę się martwić o resztę... (śmiech).

Dlaczego, zdaniem Księdza, warto było czy wręcz należało ogłosić taki rok?

Pierwszy powód sam się narzucał: w 2020 roku (przyp red.) minęła 150. rocznica ogłoszenia św. Józefa patronem Kościoła przez błogosławionego papieża Piusa IX. Drugi powód był jeszcze ważniejszy. Przez 18 lat kapłańskiej posługi niemal codziennie słyszę zwierzenia osób, które mówią: „Ojciec, moje małżeństwo i rodzina są w kryzysie. Wszystko jest w kryzysie”. Modliłem się do Ducha Świętego i pytałem: „Co chcesz, abym zrobił w tej sprawie?”. Usłyszałem, że mam prowadzić ludzi do św. Józefa. Wymaga tego sytuacja: atak na rodzinę, narzucanie ideologii

gender, szczególnie widoczne u nas, w Stanach Zjednoczonych. Potrzebujemy nauczyciela, który ukaże nam właściwe rozumienie człowieczeństwa, męskości, bycia wiernym mężem, troskliwym ojcem. A w tym wszystkim św. Józef jest po prostu najlepszy!

Zatem – odpowiedział Ksiądz „tak” na to wezwanie?

Owszem. Przez 3 lata prowadziłem swoje studia nad św. Józefem, co wiązało się z licznymi podróżami (w Polsce byłem już ponad 10 razy, co zresztą nie powinno dziwić, jako że należę do Zgromadzenia Księża Marianów, które w XVII wieku założył Polak – o. Stanisław Papczyński). Rezultatem jest opracowany przeze mnie program 33-dniowego nabożeństwa prowadzącego do oddania się w opiekę św. Józefowi...

A dlaczego właśnie 33 dni?

Podczas modlitwy pojawiła się inspiracja, aby przyjąć za model sposób konsekracji na wzór św. Ludwika Marii Grignon de Montfort oraz jego 33-dniowego przygotowania i poświęcenia się Maryi. Po co odkrywać koło na nowo? Jego metoda jest bardzo dobra, ponieważ waż nie jest ani za długa, ani za krótka. Jeden miesiąc jest wystarczający! Daje to także czas na prawdziwe poznanie św. Józefa i nauczanie się modlitw do niego, np. przez codzienne odmawianie Litanii do św. Józefa.

Co św. Józef ma do zaoferowania współczesnemu katolikowi?

Staje przed nami mężczyzna silny fizycznie, cieśla, dobry fachowiec, a jednocześnie ktoś zdolny do miłości, posłuszny Bogu, pokorny. To jest wzór faceta na te czasy. Bo dziś mężczyźni miotają się między dwoma skrajnościami: typem silnego, ale egoistycznego macho i typem zniewieściałego gościa niezdolnego do samodzielności, odpowiedzialności, obrony swojej kobiety. A wartość leży gdzieś pośrodku: w połączeniu siły i pokory. Mężczyzna ma chronić, żywić, być zdolny do poświęcenia swojej wygody, ale również do okazania czułości, troskliwości.

Jak Ksiądz w powyższym kontekście rozumie pokorę? Wielu mężczyzn powie: pokora nie jest dla mnie, bo świadczy o słabości. To nie moja bajka...

Odpowiem tak: to znaczy, że niebo nie jest dla ciebie. Prawdziwy mężczyzna przyznaje, że sam sobie nie wystarcza, że potrzebuje Boga. Nie próbuje wskoczyć na Jego miejsce. I to nie jest wyraz słabości, tylko... realizmu. Mężczyźni kwestionujący pokorę mają zapewne błędne pojęcie, czym ona tak naprawdę jest. A pokora to naśladowanie Jezusa, który poszedł na mękę nie dlatego, że był słaby,

lecz wręcz przeciwnie: dlatego, że był silny, zdolny do ofiary z samego siebie. Więcej – Jezus, który mógłby pokonać swoich przeciwników jednym pstryknięciem, był tak pokorny, że przyszedł do nas jako dziecko, całkowicie zależne od swoich rodziców. Z podobną pokorą przychodzi zresztą i dziś w Eucharystii: jako chleb, który musi przejść przez dłonie kapłana i wcale nie musi być – i często nie jest – przyjęty przez ludzi.

„Czas na św. Józefa” – napisał Ksiądz w swojej książce. Dlaczego?

W Stanach Zjednoczonych i Kanadzie co czwarte dziecko jest wychowywane w rodzinie, w której nie ma ojca. W wielu krajach jest podobnie, czasem jeszcze gorzej. Trwa atak na ojcostwo, trwa – powiem wręcz – ojcostwo. W mediach ojcostwo jest wyśmiewane, ukazywane w krzywym zwierciadle. Ojciec to ktoś, kogo żona i dzieci nie traktują poważnie. Święty Józef stanowi doskonałą odpowiedź na tę karykaturę. Zauważmy: kto w Świętej Rodzinie, którą św. Józef tworzył z Jezusem – Bogiem człowiekiem i Maryją – Niepokalaną, był odpowiedzialny za duchowe prowadzenie? No właśnie on! Dziś problem polega na tym, że jeśli ktokolwiek w rodzinach w ogóle troszczy się o sprawy duchowe, to są to matki. Tymczasem przekaz wiary z pokolenia na pokolenie jest skuteczny przede wszystkim tam, gdzie duchową głową, przewodnikiem rodziny jest ojciec. To jego rola!

Na czym polega akt oddania się św. Józefowi?

Zacznijmy od podkreślenia, że najważniejszy jest akt naszego oddania się samemu Chrystusowi, który dokonał się przez chrzest. W ten sposób zostaliśmy przez Boga zaproszeni do Jego rodziny. A stąd już prosta droga do aktu zawierzenia się Rodzicom Jezusa: Niepokalanej i św. Józefowi. Przez akt oddania przybliżamy się do Maryi i Józefa, a co za tym idzie (i to jest najważniejsze!) – do Jezusa. Przez Maryję i św. Józefa do Jezusa.

A dlaczego nie wybrać prostszej drogi oddania się Jezusowi, bez pośrednictwa Maryi i św. Józefa?

Bo normalna kolej rzeczy w życiu jest inna. Dziecko nie powie matce, że nie chce od niej pożywienia, ani ojcu, że nie potrzebuje jego opieki, bo to wszystko będzie miało bezpośrednio od Boga. Jeśli wszystko układa się normalnie, Bóg troszczy się o nas przez naszych rodziców. Ta analogia istnieje też w życiu duchowym. Bóg, choć nic Go nie ogranicza w działaniu, chce, abyśmy czerpali Jego łaski przez Maryję i św. Józefa. Tworzymy z nimi jedną rodzinę – Kościół, a członkowie zdrowej, kochającej się rodziny wspierają się nawzajem... Spróbuj przyjść do mnie i, widząc krzątającą się moją matkę, powiedzcie, że chcesz rozmawiać tylko ze mną, że moja matka ci przeszkadza. Gwarantuję ci, że nie będę zadowolony... ▶

► Jak mówić o św. Józefie młodzieży, żeby chciała tego słuchać?

Żywo, z werwą, trzymając się konkretów i odnosząc się do obecnych realiów. „Zobaczcie, św. Józef to prawdziwy facet, który kochał i chronił swoją Żonę. Troszczył się o Nią, służył Jej, był dla Niej czuły. Uratował małego Jezusa, kiedy chciał go zabić Herod. Udało mu się ocalić Jego życie, ponieważ był posłuszny: posłuchał głosu Boga nakazującego mu natychmiast uciekać do Egiptu. Jak myślicie – czy i dzisiaj nie potrzeba nam takich ojców?”

Gdyby Książd, jako zbuntowany nastolatek, usłyszał przed laty te słowa – czy przyjąłby je, przemyślał, wprowadził w czyn?

Szczerze? Nie wiem. Może bym je zlekceważył, ale sądzę, że przynajmniej dałby mi one trochę do myślenia. Sprawiłyby, że zapytałbym: „O kim i o czym mi mówicie?”. Może zajrzałbym do jakiejś książki (wyszukiwarki Google wtedy jeszcze nie było). Problem w tym, że nikt mi tego nie powiedział...

A co św. Józef pokazuje tym, dla których aborcja to prawo umożliwiający pozbycie się problemu, a nie morderstwo?

Odpowiem, cytując św. Jana Pawła II, który tak to ujął w Kaliszu: „Józef z Nazaretu, który uchronił Jezusa od okrucieństwa Heroda, staje w tej chwili przed nami jako wielki rzeźnik sprawy obrony życia ludzkiego od pierwszej chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci. Pragniemy więc na tym miejscu polecić Bożej Opatrzności i św. Józefowi życie ludzkie, zwłaszcza życie nienarodzonych, w naszej ojczyźnie i na całym świecie”. To jedna z najmocniejszych wypowiedzi łączących św. Józefa z obroną życia dzieci nienarodzonych, które kiedykolwiek padły z ust papieża. Zawsze przytaczam te słowa, gdy prowadzę audycje w amerykańskich rozgłośniach radiowych.

Na zakończenie bardzo osobiste pytanie: jak Książd, będąc tak zapracowaną osobą, zaangażowaną w kapłańską posługę, znajduje czas na codzienną modlitwę?

Jestem dobry w mówieniu „nie”. Nie podejmuję się zadań ponad siły. Wiem, że aby owocnie służyć, muszę być w miarę wyspany i wypoczęty, a nie umordowany, zniewolony pracoholizmem. Przynależność do mojego zgromadzenia zapewnia mi sporo czasu na codzienną modlitwę: Eucharystię, brewiarz, medytację, Różaniec. Im dłużej trwa moje kapłaństwo, tym bardziej pogłębia się moja osobista relacja z Chrystusem.

Fragment rozmowy

z ks. Donaldem Callowayem

- rozmawiał Tomasz Strużanowski

Niedziela Ogólnopolska 18/2021, str. 10-13

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/153354/nd/>

Święty-nie-tylko-dla-mezczyzn

Moje rekolekcje wielkopostne...

Świadectwo

Rekolekcje wielkopostne to bardzo szczególny czas, który pozwala lepiej i głębiej przygotować się do świąt Zmartwychwstania Pańskiego, czas, który pozwala lepiej zrozumieć istotę tych świąt. To właśnie podczas rekolekcji bardziej zagłębia się w mękę Chrystusa i uświadamiamy sobie prawdy, o których na co dzień, żyjąc w biegu, często zapominamy.

Cały Wielki Post jest czasem bardzo szczególnym dla mnie. To okres, który przygotowuje nas do najważniejszych wydarzeń. To, w jaki sposób go przeżyjemy, przekłada się na to, na ile głęboko i świadomie przeżyjemy święta Zmartwychwstania. Dziś nie wyobrażam sobie dobrze przeżytych świąt wielkanocnych bez uczestniczenia w rekolekcjach wielkopostnych. Życie codzienne to zwykle pęd za sprawami doczesnymi; codzienność, praca, obowiązki. Wydaje się, że mamy coraz mniej miejsca dla Boga, ale i dla drugiego człowieka. Dlatego kiedy wkraczamy w okres Wielkiego Postu, tak jakby zatrzymujemy się, zwalniamy i uświadamiamy sobie, że nie tak powinno wyglądać nasze życie. Udział w rekolekcjach wielkopostnych jest dla mnie przede wszystkim czasem zadumy i refleksji nad własnym życiem. Zastanowienia się, w którym miejscu jestem i na jakim poziomie mojego życia jest moja wiara i drugi człowiek.

Dzisiejszy świat staje się coraz bardziej obojętny i nieczuły na biedę, samotność i krzywdę innych. Wielu ludzi przeżywających różne problemy, zmagających się z ciężką chorobą swoją czy własnych dzieci, jest często zdanych tylko na siebie. Często właśnie podczas rekolekcji dostaję odpowiedź, jaką rolę ja sama powinnam w tym odegrać, co zrobić, by nie zatracić wrażliwości na innych, na krzywdę ludzką, ale jeszcze bardziej ją dostrzegać.

Głoszone nauki uświadamiają mi moje niedoskonałości, pokazują, co powinnam zmienić w życiu i ile pracy muszę włożyć w to, żeby moje życie mogło stawać się lepsze. Dostaję wskazówki, czasem gotowe odpowiedzi, jak pracować nad właściwymi relacjami we włas-

17-20 marca 2024 roku Rekolekcje wielkopostne w naszej parafii

w poniedziałek, wtorek i środę
msze święte będą o godz 19.00
zamiast o godz. 18.00.

nej rodzinie, jak uczyć się cierpliwości i pokory, jakie wymagania powinnam stawiać sobie i swoim bliskim, by wzrastać w wierze.

Rekolekcje to przede wszystkim czas na pojednanie i pogłębienie więzi z Panem Bogiem. Zawsze bardzo cieszą mnie ogromne kolejki do konfesjonatów. Myślę, że to odpowiedź na to, iż wielu z nas chce otwierać się na działanie Boga, spogląda w głąb swojego serca i pragnie swojej przemiany. Człowiek o własnych siłach nie jest w stanie podźwignąć się ze swoich upadków, a czas rekolekcji motywuje, wzmacnia i daje siłę do walki z grzechem.

W swoim życiu przeżyłam wiele wyjątkowych rekolekcji wielkopostnych. Jednak te, których nigdy nie zapomnę i do których często wracam ze wzruszeniem, to rekolekcje, które swoim cierpieniem, ogromną wiarą i bezgranicznym zawierzeniem, wygłosił bł. Jan Paweł II w czasie Drogi Krzyżowej w Wielki Piątek, tuż przed swoją śmiercią. To rekolekcje, w których nie było słów, ale które powiedziały najwięcej. Ich obraz na zawsze pozostanie w moim sercu i w mojej pamięci. Tamto świadectwo powinno być nauką dla nas wszystkich, bo pokazuje, jak wielki jest Ten, którym dziś próbuje się gardzić, którego próbuje się wypchnąć z naszego życia. Te rekolekcje pokazały, że jakkolwiek toczy się świat, cokolwiek próbuje nam się wmówić, prawdziwa droga jest tylko jedna. To droga przez Chrystusa.

Jowita Kostrzewska

Niedziela częstochowska 9/2014, str. 6

z Dzienniczka s. Faustyny

ŚW. FAUSTYNA PROSIŁA PANA JEZUSA, ABY SWYM MIŁOSIĘRZDIEM
OGARNIAŁ WSZYSTKICH GRZESZNIKÓW

Jezu, miłośniku ludzkiego zbawienia, pociągnij wszystkie dusze do życia Bożego, niech się sławi wielkość miłosierdzia Twego tu na ziemi i w wieczności. O wielki miłośniku dusz, Któryś w Swej nieprzebranej litości otworzył zbawienne źródła miłosierdzia, aby się krzepiły dusze słabe wśród tej pielgrzymki życia. Miłosierdzie Twoje, jak złota nić, jest przeprowadzone przez całe nasze życie, która utrzymuje kontakt naszego jestestwa z Bogiem, we wszelkim porządku, gdyż do szczęścia niczego nie potrzebuje; a więc wszystko jest jedynie dziełem miłosierdzia Jego. Z radości zmysły mi ustają, gdy mi Bóg głębiej daje poznać ten wielki przymiot Swój, to jest niezgłębione miłosierdzie Swoje. (Dz 1466)

Grupa Miłosierdzia Bożego i Matki Bożej Miłosierdzia

V Niedziela Wielkiego Postu – 17 marca 2024 r.

1. Nabożeństwo Gorzkich Żali zostanie odprawione dziś o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. Nabożeństwo Drogi Krzyżowej w naszym kościele odprawiane jest w każdy piątek Wielkiego Postu w następujących godzinach: o 12.30. – dla dorosłych, o 16.30. – dla dzieci oraz o 18.30. – dla dorosłych, młodzieży, studentów i młodzieży pracującej.
3. Dzisiaj rozpoczynamy parafialne rekolekcje wielkopostne. Nauki głoszone są na każdej Mszy św. W poniedziałek, wtorek i środę druga Msza św. wieczorna będzie odprawiana o godz. 19.00., a nie jak zwykle o godz. 18.00. Rekolekcje prowadzi ks. Piotr Nowicki. Serdecznie zapraszamy
4. Comiesięczne uwielbienie Chrystusa Eucharystycznego odbędzie się w czwartek, 21 marca br. Czuwanie poprowadzi Bractwo Krwi Chrystusa wraz z zespołem Wójników Maryi. Nabożeństwo rozpocznie się o godz. 21.00. Serdecznie wszystkich zapraszamy.
5. Zapraszamy na Ekstremalną Drogę Krzyżową na trasie Rososz-Wilanów. Rozpoczęcie 22 marca br. o godz. 20.30. Mszą św. w parafii Narodzenia NMP w Rososzy. Chętni muszą się zarejestrować na stronie www.edk.org.pl.
6. Legion Maryi zaprasza do udziału w warsztatach pisania ikon, które planowane są w naszej parafii na przełomie marca i kwietnia br., w soboty od 9.00. do 17.00. Szczegóły oraz kontakt do zapisu w "Klimatach Św. Anny" i na plakacie.
7. Bractwo Adoracyjne planuje w najbliższym czasie rozpocząć Adorację Najświętszego Sakramentu we wtorki. Zachęcamy jeszcze osoby pragnące Adorować Pana Jezusa, szczególnie w godz. od 9.00.-17.00. Chętnych prosimy o wypełnienie deklaracji wystawionych na stoliku przy wyjściu z kościoła i wrzucenie do skrzynki lub o zgłoszenie telefoniczne - nr tel. 604 071 068.
8. Zachęcamy do przekazania 1,5% podatku na rzecz fundacji parafialnej „Fundacja Ecclesia Villanovensis” – numer KRS: 0000331641. Na stronie internetowej parafii udostępniliśmy program do bezpłatnego rozliczenia podatku. Przypominamy, że nasza Fundacja poza działalnością charytatywną zajmuje się utrzymaniem zabytkowych obiektów znajdujących się na terenie naszej parafii.
9. Koła Żywego Różańca zapraszają na codzienną modlitwę różańcową, w intencji: O obronę życia od poczęcia do naturalnej śmierci wraz z nowenną za Ojczyznę, która potrwa do 25 marca br. Modlitwę w kościele prowadzą poszczególne grupy parafialne: w poniedziałek o godz. 16.00., we wtorek, środę i czwartek o godz. 18.30, w piątek o godzinie 12.30., w sobotę o godz. 7.30., w niedzielę o godz. 14.00.
10. Caritas Archidiecezji Warszawskiej tradycyjnie już, w okresie Wielkiego Postu rozprowadza świece Wielkanocne. Środki uzyskane z tego tytułu przeznaczone są na potrzeby najuboższych dzieci. Caritas AW dofinansowuje Świetlice Środowiskowe, wyjazdy wakacyjne, funduje Stypendia Naukowe dla dzieci i młodzieży. Świece Caritas można nabyć przed kościołem.
11. Członkowie Kół Żywego Różańca zbierają przed kościołem ofiary na kwiaty do Grobu Pańskiego.
12. W Niedzielę Palmową u naszych ministrantów będzie można nabyć palmy, a w Wielką Sobotę wodę święconą - wspierając w ten sposób fundusz ministrancki.
13. Zapraszamy wszystkich chętnych do śpiewania Ciemnej Jutrznii w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę. Przypominamy, że Ciemna Jutrznia jest modlitwą brewiarzową o specjalnej, dostosowanej do dni Triduum treści. Jest ona wyrazem naszego czuwania z Chrystusem, a zarazem oczekiwaniem na Jego zmartwychwstanie.
14. Msza św. w języku łacińskim ze śpiewem gregoriańskim zostanie odprawiona w Niedzielę Palmową, 24 marca o godz. 20.00. Zapraszamy osoby chętne do śpiewania w scholii gregoriańskiej. Bliższych informacji udziela p. Natalia.

21 marca br.

**WIECZÓR
UWIELBIENIA**
od 21.00 do 24.00
CZWARTEK

**Galeria
DZWONNICA**

Do końca kwietnia br.

**zapraszamy na wystawę
malarstwa
p. Barbary Duma
Zacharskiej
i p. Oleksandry Małyszko**

**Intencja Różańcowa
Kół Żywego Różańca**

10.03. - 14.04.2024

*Módlmy się za osoby pogubione,
oddalone od Boga, szczególnie uwikłane
w różne uzależnienia, aby odkryły,
że tylko w Panu jest ocalenie.*

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
Nr rachunku:
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl
Facebook: [@ParafiaWilanowAnna](https://www.facebook.com/ParafiaWilanowAnna)

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis

